

**Wyrok z dnia 10 stycznia 2003 r.**

**I PK 74/02**

**Odwołanie nauczyciela ze stanowiska dyrektora szkoły jest czynnością prawa pracy, zmieniającą treść stosunku pracy.**

Przewodniczący SSN Teresa Flemming-Kulesza, Sędziowie SN: Zbigniew Myszka (sprawozdawca), Jadwiga Skibińska-Adamowicz.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 10 stycznia 2003 r. sprawy z powództwa Ryszarda Ż. przeciwko: 1) Zarządowi Miasta P., 2) Zespołowi Szkół Mechanicznych i Drzewnych w P. o przywrócenie do pracy na stanowisko dyrektora i odszkodowanie, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krośnie Ośrodka Zamiejscowego w Przemyślu z dnia 23 listopada 2001 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

### **U z a s a d n i e n i e**

Sąd Okręgowy w Krośnie-Ośrodek Zamiejscowy w Przemyślu wyrokiem z dnia 23 listopada 2001 r. oddalił apelację powoda Ryszarda Ż. od wyroku Sądu Rejonowego-Sądu Pracy w Przemyślu z dnia 28 czerwca 2001 r., zasądzającego od Zarządu Miasta P. kwotę 1.827 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 16 lutego 2001 r. tytułem odszkodowania za niezgodne z prawem odwołanie z funkcji dyrektora pozwanego Zespołu Szkół Mechanicznych i Drzewnych w P. i oddalił w pozostałym zakresie powództwo przeciwko obu pozwanym. W sprawie tej ustalono, że powód, nieprzerwanie zatrudniony od dnia 1 września 1987 r. jako mianowany nauczyciel w pozwanym Zespole Szkół, został powołany z dniem 1 września 1997 r. na okres 5 lat na stanowisko dyrektora, na którym przysługiwał mu dodatek funkcyjny w kwocie 609 zł miesięcznie. Jednakże przed upływem tej kadencji Zarząd Miasta P. uchwałą [...] z dnia 13 maja 1999 r. odwołał powoda z zajmowanej funkcji. Odpis tej uchwały doręczono powodowi w dniu 14 maja 1999 r. i z tą datą przestał on pełnić obowiązki dy-

rektora, chociaż nadal faktycznie uczestniczył w tym charakterze w egzaminach maturalnych oraz kwalifikacyjnym przyjmowaniu uczniów do szkoły. Na skutek skargi powoda Naczelny Sąd Administracyjny-Ośrodek Zamiejscowy w Rzeszowie wyrokiem z dnia 4 grudnia 2000 r. stwierdził niezgodność zaskarżonej uchwały z prawem, stosownie do treści art. 94 ust. 2 ustawy z dnia 8 marca 1994 r. o samorządzie gminnym (jednolity tekst: Dz.U. z 1996 r. Nr 13, poz. 74). Po otrzymaniu tego orzeczenia w dniu 15 lutego 2001 r. powód wystąpił do pozwanego Zarządu Miasta w P. o wznowienie postępowania w sprawie uchwały [...], domagając się stwierdzenia jej nieważności od daty wydania oraz dopuszczenia go do wykonywania obowiązków dyrektora w pozwanym Zespole Szkół.

W ramach takich ustaleń Sąd Pracy przyjął, iż zgodnie z wyrokiem Naczelnego Sądu Administracyjnego uchwała o odwołaniu powoda z funkcji dyrektora pozwanego Zespołu Szkół była bezprawna, gdyż wskazane w niej uchybienia w pracy powoda nie mogły stanowić podstawy do zastosowania art. 38 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty, jednakże upływ roku od daty podjęcia zaskarżonej uchwały w myśl art. 94 ust. 2 ustawy o samorządzie gminnym pozwalała jedynie na stwierdzenie jej niezgodności z prawem. Wskutek odwołania z funkcji powód utracił jedynie dodatek funkcyjny, skoro nadal pracuje w pozwanej Szkole jako nauczyciel. W konsekwencji przysługuje mu limitowane odszkodowanie w wysokości trzymiesięcznego utraconego dodatku funkcyjnego w związku z treścią art. 50 § 3 i 4 k.p., wraz z odsetkami od dnia wezwania do jego zapłaty, tj. od 16 lutego 2001 r.

Stanowisko to utrzymał Sąd drugiej instancji, który uznał, iż roszczenie powoda o ustalenie dalszego pozostawania na stanowisku dyrektora pozwanego Zespołu Szkół kwalifikowało się jako roszczenie o przywrócenie mu dotychczasowych warunków pracy i płacy oraz zasądzenie stosownego odszkodowania. W konsekwencji powodowi nie przysługiwało roszczenie o ustalenie na podstawie art. 189 k.p.c., ale wyłącznie roszczenia określone w Karcie Nauczyciela oraz w rozdziałach I i II działu II Kodeksu pracy, o których sąd pracy orzeka w ramach art. 477<sup>1</sup> § 1 k.p.c. Prejudycjalne znaczenie wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 4 grudnia 2000 r. powodowało w tej sprawie, że sądy powszechne nie mogły rozstrzygać „kwestii zasadności czy prawidłowości” odwołania powoda z funkcji dyrektora. Powołanie na stanowisko dyrektora szkoły nie powoduje bowiem nawiązania stosunku pracy z powołania w rozumieniu art. 68 i nast. k.p., a zgodnie z art. 17 ust. 1 Karty Nauczyciela - zasady powierzania stanowisk kierowniczych w szkole określają odrębne przepisy,

które zawiera między innymi ustawa o systemie oświaty. Oznacza to, że akt powierzenia stanowiska dyrektora szkoły wywołuje skutki w sferze prawa pracy, ale nie jest aktem nawiązania stosunku pracy. W rezultacie odwołanie z funkcji dyrektora z naruszeniem reguł wynikających z art. 38 ustawy o systemie oświaty pozbawia odwołanego nauczyciela jedynie stanowiska funkcyjnego, natomiast nie prowadzi do rozwiązania nauczycielskiego stosunku pracy, skoro powód nadal pracuje w pozwanym Zespole Szkół jako mianowany nauczyciel. Tak postrzegane akty powierzenia stanowiska dyrektora szkoły, jak i odwołania z tego stanowiska „nie są czynnościami prawa pracy, mają one bowiem treść administracyjno-prawną”, gdyż akty te „należy traktować jako wypowiedź organu administracji w sprawie należącej do zakresu jego zadań publicznych”. Odwołanie dyrektora szkoły prowadzi do zbiegu dwóch różnych postępowań kontrolnych. Legalność uchwały zarządu gminy odwołującej dyrektora może być kwestionowana tylko przez uruchomienie postępowania w trybie art. 101 ustawy o samorządzie gminnym przed sądem administracyjnym w ramach skargi odwołanego. Natomiast przed sądem pracy dopuszczalne są roszczenia „głównie typu odszkodowawczego”, związane z następstwami odwołania w sferze stosunku pracy. Oznaczało to związanie sądów pracy wyrokiem Naczelnego Sądu Administracyjnego i brak możliwości ponownego weryfikowania prawidłowości lub zasadności odwołania powoda z funkcji dyrektora pozwanego Zespołu Szkół także dlatego, że sądy pracy nie mogą kontrolować legalności uchwał organów samorządowych. Sąd Okręgowy uznał, iż nie ma roszczenia w prawie pracy, które mogłoby prowadzić do wzruszenia takiego bezzasadnego odwołania powoda, a w szczególności nie ma możliwości „domagania się unieważnienia czy uznania za bezskuteczne wszelkich działań pracodawcy naruszających uprawnienia pracownika”. Skoro zatem odwołanie powoda ze stanowiska dyrektora pozwanego Zespołu Szkół nie prowadziło do rozwiązania nauczycielskiego stosunku pracy, to podstawy orzekania nie mogły stanowić przepisy art. 42 oraz 45 k.p., a powód nie mógł dochodzić uznania uchwały o pozbawieniu go funkcji dyrektora za bezskuteczną albo przywrócenia do pracy na dotychczasowych warunkach. Równocześnie za „najbardziej zbliżony charakter do rozpoznawanej sprawy mają unormowania dotyczące uprawnień pracownika w razie bezzasadnego rozwiązania umowy o pracę na czas określony - art. 50 par. 3 i 4 k.p.”, z których wynika, iż wyłącznym roszczeniem powoda mogło być powództwo o odszkodowanie w maksymalnej wysokości trzymiesięcznego utraconego dodatku

funkcyjnego. Brak było zatem podstaw prawnych do zasądzenia wyższego odszkodowania „nawet wobec ewentualnego naruszenia zasad współżycia społecznego”.

W kasacji pełnomocnik powoda podniósł następujące zarzuty: 1) naruszenia art. 420 k.c. w związku z art. 300 k.p. - przez niezasadne ograniczenie wysokości zasądanego roszczenia odszkodowawczego powoda w myśl reguł zawartych w art. 50 § 3 i 4 k.p., podczas gdy „pozwany Zarząd Miasta P.” winien uiścić odszkodowanie w związku z bezprawnym odwołaniem z funkcji dyrektora szkoły za cały czas do upływu kadencji, 2) niezastosowania art. 8 k.p. w przypadku stwierdzenia rażącego naruszenia prawa przez pozwanego Zarząd Miasta P. przy odwołaniu powoda z funkcji dyrektora szkoły, 3) naruszenia art. 233 k.p.c. wskutek przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów i sprzeczność ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego wynikającą z przyjęcia, że akt odwołania z funkcji dyrektora szkoły nie jest czynnością prawa pracy, „by ostatecznie do tej czynności stosować art. 50 par. 3 i 4 kp.”. Skarżący wskazał, iż wymaga wyjaśnienia, czy praktyka bezprawnego odwoływania „niewygodnych” dyrektorów szkół z rażącym naruszeniem prawa uzasadnia zasądzenie odszkodowania w ograniczonej wysokości, czy też „organ samorządowy winny takiego naruszenia powinien ponieść konsekwencje swojego bezprawnego działania za cały okres do upływu kadencji dyrektora szkoły”, a ponadto, czy w przypadku takiego bezprawnego odwołania należy stosować przepisy Kodeksu pracy o wypowiedzaniu umowy o pracę na czas określony (art. 50 § 3 i 4 k.p.), czy też poprzez art. 300 k.p. - przepisy Kodeksu cywilnego o naprawianiu szkody wyrządzonej przez funkcjonariuszy samorządu terytorialnego (art. 420 k.c. i art. 418 k.c. do czasu opublikowania wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 grudnia 2001 r.), „ a może przepisy kodeksu postępowania administracyjnego (art. 160 par. 1 kpa), które również odsyłają do kodeksu cywilnego (art. 160 par. 2 kpa)”. Wskazując na powyższe skarżący domagał się zmiany zaskarżonego o wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego w Przemyślu z dnia 28 czerwca 2001 r. w części oddalającej powództwo „poprzez zasądzenie od pozwanego Zarządu Miasta P.” na rzecz powoda kwoty 21.924 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 16 lutego 2001 r., ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Pracy w części oddalającej powództwo i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, a także w każdym przypadku wniósł o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego, które nie zostały uregulowane przez powoda”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja nie mogła być uwzględniona już z tej przyczyny, że powód bezpodstawnie dochodził roszczeń ze stosunku pracy łączącego go z pozwanym pracodawcą (Zespołem Szkół Mechanicznych i Drzewnych w P.) od Zarządu Miasta P., który nie miał biernej legitymacji procesowej w tej sprawie ze stosunku pracy. Dyrektor szkoły jest bowiem pracownikiem szkoły, a nie pracownikiem zarządu miasta lub gminy, a zatem jego pracodawcą jest szkoła jako jednostka organizacyjna zatrudniająca pracowników, w tym dyrektora (art. 3 k.p.). To, że Sąd Pracy zasądził na rzecz powoda trzymiesięczne odszkodowanie za niezgodne z prawem odwołanie powoda z funkcji dyrektora Zespołu Szkół Mechanicznych i Drzewnych w P. od Zarządu Miasta P., a także bezpodstawnie oddalił powództwo ze stosunku pracy wobec pozwanego Zespołu Szkół, błędnie uznając, jakoby nie miał on biernej legitymacji procesowej, nie zwalniało apelującego powoda od prawidłowego określenia strony pozwanej, którym był zatrudniający go Zespół Szkół. Tymczasem z treści wniesionej apelacji wynikało, że powód zaskarżył wyrok Sądu Pracy jedynie w stosunku do pozwanego Zarządu Miasta, bezpodstawnie utrzymując, iż stroną pozwaną powinien być wyłącznie ten organ wykonujący ustawowe kompetencje do powołania lub odwołania nauczyciela z funkcji kierownika szkoły, a „pkt 2 wyroku będący wynikiem działania Sądu Rejonowego nie może obciążać powoda”. Takie stanowisko procesowe powoda spowodowało, iż uprawomocnił się wyrok Sądu Pracy w niezaskarżonej części oddalającej powództwo w stosunku do pozwanego Zespołu Szkół. Wprawdzie następnie w kasacji powód wskazał jako pozwanych zarówno Zarząd Miasta P., jak i Zespół Szkół Mechanicznych i Drzewnych w P., ale wobec tego ostatniego uprawomocnił się już wyrok Sądu pierwszej instancji oddalający powództwo i tym samym nie podlegał kasacyjnemu zaskarżeniu (art. 392 k.p.c. a contrario).

Dla porządku warto zatem wskazać, że skoro pracodawcą powoda był i nadal jest Zespół Szkół Mechanicznych i Drzewnych w P., to niezależnie od tego, iż pozwany Zarząd Miasta korzystał ze statusu organu prowadzącego tę szkołę, w sprawach dotyczących roszczeń ze stosunku pracy nauczyciela, w tym nauczyciela pełniącego funkcję dyrektora szkoły, bierną legitymację procesową ma zawsze szkoła jako pracodawca, a nie organ prowadzący szkołę. Wprawdzie powierzenie mianowanemu nauczycielowi stanowiska dyrektora szkoły, jak i odwołanie z tej kierowniczej

funkcji przez organ prowadzący szkołę nie jest aktem wpływającym na zmianę podstawy prawnej nauczycielskiego stosunku pracy z nominacji, jednakże akty te są podejmowane przez zarząd miasta lub gminy w charakterze czynności organów prowadzących szkołę, które w tych zakresach mają status organów zarządzających szkołą z mocy art. 3<sup>1</sup> k.p. Wynika to z tego, że dyrektor zajmuje najwyższą pozycję w strukturze organizacyjnej szkoły, w której nie ma organu, któremu byłby podporządkowany jako pracownik pełniący funkcję kierowniczą. Dlatego przepisy ustawy o systemie oświaty wyposażają inny organ w ściśle określone kompetencje pracodawcy względem dyrektora szkoły (powierzenie i odwołanie z tej funkcji kierowniczej) i w tych zakresach organ ten (zarząd miasta lub gminy) należy uznać za organ zarządzający szkołą w rozumieniu art. 3<sup>1</sup> k.p., dokonujący za pracodawcę ściśle określonych czynności w sprawach z zakresu prawa pracy wobec dyrektora szkoły. W konsekwencji akty powołania, jak i odwołania nauczyciela ze stanowiska dyrektora szkoły mają naturę prawną czynności prawa pracy, gdyż w zasadniczy sposób modyfikują nauczycielski stosunek pracy przez powierzenie bądź pozbawienie nauczyciela funkcji kierowniczej (stanowiska dyrektora określonej szkoły). Nie może budzić żadnych wątpliwości, że odwołanie ze stanowiska dyrektora szkoły stanowi jednostronną zmianę warunków pracy lub płacy i to dla niego niekorzystną. Zmiana ta dotyczy treści stosunku pracy nauczyciela pełniącego funkcję dyrektora szkoły, gdyż pozbawia go funkcji i uprawnień organu zarządzającego szkołą (art. 3<sup>1</sup> k.p.) oraz w istotny sposób uszczupla należne mu wynagrodzenie za pracę, pozbawiając go dodatku funkcyjnego. Wprawdzie odwołanie ze stanowiska na podstawie art. 38 ustawy o systemie oświaty nie stanowi wypowiedzenia warunków pracy lub płacy, ale jednocześnie przyjmuje się, że jest to czynność prawna w wysokim stopniu zbliżona do wypowiedzenia zmieniającego. Analogia taka jest na tyle istotna, że Sąd Najwyższy dostrzegł podstawy, by sięgać do przepisów art. 45 § 2 i art. 47<sup>1</sup> k.p., które odnoszą się do wypowiedzenia umowy o pracę i odpowiednio także do wypowiedzenia warunków pracy lub płacy (por. wyrok z dnia 10 kwietnia 1997 r., I PKN 88/97, OSNAPiUS 1998 nr 1, poz. 10). Pomiędzy odwołaniem ze stanowiska na podstawie art. 38 ustawy z 7 września 1991 r. o systemie oświaty a wypowiedzeniem zmieniającym zachodzi bowiem tak istotne podobieństwo, iż w odniesieniu do roszczeń wynikających z wadliwego odwołania należy pomocniczo stosować przepisy Kodeksu pracy dotyczące rozwiązywania umów o pracę.

Powyższe oznacza, że sprawy na tle legalności aktu powołania nauczyciela na pracownicze stanowisko dyrektora szkoły kwalifikują się jako spory związane ze stosunkiem pracy mianowanego nauczyciela ubiegającego się o uzyskanie tej funkcji kierowniczej, a spory związane z odwołaniem go z tej pracowniczej funkcji mają zawsze charakter roszczeń ze stosunku pracy w rozumieniu art. 476 § 1 pkt 1 k.p.c., co uzasadnia wyłączną kompetencję sądów pracy do rozstrzygania tego rodzaju roszczeń związanych z powołaniem i odwołaniem z funkcji dyrektora szkoły (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 30 października 1996 r., I PRN 98/96, OSNAPiUS 1997 nr 9, poz. 150 oraz z dnia 29 sierpnia 2001 r., III RN 123/01, OSNAPiUS 2002 nr 12, poz. 282). W tego rodzaju sprawach z zakresu prawa pracy status strony pozwanej ma zawsze pracodawca (szkoła), a sądy pracy władne są do oceny legalności lub zasadności tych czynności prawa pracy w zakresie zgłaszanych roszczeń dotyczących tych sfer nauczycielskiego stosunku pracy. Zważywszy, że powierzenie stanowiska dyrektora szkoły ma ustawowo określoną terminową naturę prawną, skoro powierza się je na 5 lat szkolnych, a jedynie w wyjątkowo uzasadnionych przypadkach na okres nie krótszy niż 1 rok szkolny (art. 36a ust. 8 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty - jednolity tekst: Dz.U. z 1996 r. Nr 67, poz. 329 ze zm.), natomiast odwołanie z tego stanowiska jest dopuszczalne wyłącznie w trybie ustawowo określonym (art. 38 tej ustawy), to w razie niezgodnego z prawem pozbawienia nauczyciela tej funkcji kierowniczej należy pomocniczo stosować przepisy Kodeksu pracy dotyczące rozwiązywania umów o pracę. Skoro jednak skarżący błędnie oznaczył w kasacji stronę pozwaną, a ponadto uprawomocnił się wyrok Sądu pierwszej instancji oddalający powództwo przeciwko pozwanemu Zespołowi Szkół, to Sąd Najwyższy nie miał możliwości dalszego roztrząsania wątku przysługujących powodowi roszczeń wynikających z pozbawienia go stanowiska dyrektora tej szkoły. Jedynie należy zasygnalizować, że ograniczenie powództwa do roszczenia odszkodowawczego nie pozwalałoby zasądzić utraconego dodatku funkcyjnego za cały czas, do upływu którego pełnienie funkcji miało trwać, a jedynie za okres nie dłuższy niż 3 miesiące (odpowiednio art. 50 § 3 i 4 k.p. bądź art. 58 k.p.) z tej przyczyny, że prawo pracy ustawowo tak limituje wysokość odszkodowania w przypadkach wadliwego lub niezgodnego z prawem rozwiązania stosunku pracy bądź wypowiedzenia zmieniającego. Wobec wyczerpującego uregulowania w przepisach prawa pracy tego rodzaju roszczeń odszkodowawczych, w obowiązującym stanie prawnym (braku luki prawnej) nie ma podstaw prawnych do zasądzenia pełnego odszkodowania za

cały okres do upływu kadencji na stanowisku dyrektora szkoły w ramach posiłkowego stosowania przepisów Kodeksu cywilnego lub Kodeksu postępowania administracyjnego, do czego zmierzał skarżący, i to od podmiotu, który nie miał w sprawie biernej legitymacji procesowej.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy oddalił kasację na podstawie art. 393<sup>12</sup> k.p.c.

=====